Cena numeru 2 złote

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 244 | Częstochowa, wtorek 4 grudnia 1945 r. | Rok I.

53-a rocznica Polskiej Partii Socjalistycznej

Przemówienie Min. Informacji i Propagandy Stefana Matuszewskiego w Częstochowie

CZĘSTOCHOWA, 2. XII. — Korzystając ze swego pobytu w Częstochowie z okazji 53-ciej rocznicy Polskiej Partii Socjalistycznej **Minister Informacji i Propagandy ob. Stefan Matuszewski wygłosił obszerne, 50-minutowe przemówienie na temat obecnej sytuacji politycznej i gospodarczej Polski, postawy wobec tej sytuacji obozu demokratycznego i roli PPS, jako jednego z pionierów tego obozu.**

Sytuacja międzynarodowa zawierała w sobie o wiele więcej harmonii wtedy, kiedy trwały działania wojenne. Państwom walczącym z Niemcami wspólna była nie tylko walka, ale i myśl polityczna. Pewne różnice i pewne niedomówienia zaczęły uzewnętrzniać się dopiero wówczas, kiedy umilkły działa i odtrąbiono pokój. Konferencja pięciu mocarstw nie przyniosła zamierzonych rezultatów, a to, że została niemal że zerwana, wytworzyło napięcie i to napięcie nie tylko polityczne, ale i gospodarcze i nie tylko europejskie, ale napięcie na Dalekim Wschodzie i na terenach kolonij. Te zagadnienia o charakterze ogólnopolitycznym wpłynęły w pewnej mierze i na sytuację wewnątrz naszego kraju. **Tak jest bowiem zawsze, że im jaśniej jest na horyzoncie międzynarodowym, tym jaśniej jest u nas, im zaś bardziej horyzont międzynarodowy się zaciemnia, tym większy cień rzuca na naszą sytuację wewnętrzną. I u nas również podczas walki z okupantem nie było widać różnic.**

Rząd Jedności Narodowej — jedno z najważniejszych osiągnięć naszej polityki wewnętrznej — powstał, aby rozszerzyć bazy Rządu Tymczasowego i Krajowej Rady Narodowej. Dzięki powstaniu Rządu Jedności Narodowej sytuacja stała się wyraźna. — **Rząd Tymczasowy, zapraszając do współpracy działaczy z zagranicy i z kraju, wykazał, że tak jak twórca jego Komitet Wyzwolenia Narodowego, nie chce mieć przywileju na władze w kraju.** Stwarzając szersze podstawy dla władzy Rząd Tymczasowy zdawał sobie sprawę z trudności, jakie nasuną się wraz z osiągnięciem tego zamierzenia. Łatwiej jest bowiem pracować w mniejszym zespole ludzi, którzy wypróbowali już się nawzajem pod względem idei, zamierzeń i możliwości.

Omawiając sytuację gospodarczą Polski Minister Matuszewski oświadczył, że Rząd Jedności Narodowej zdaje sobie sprawę, że w przeciągu swojej półrocznej działalności nie osiągnął on jeszcze w całej pełni swoich zamierzeń. Nie jesteśmy jeszcze zadowoleni i zdajemy sobie sprawę, że w egzystencji ludzi pracy wiele musi ulec poprawie. **Jednak postęp jest wyraźny, postęp w normalizacji i udoskonaleniu życia gospodarczego. Jeżeli została przeprowadzona reforma rolna, która dała chłopom ziemie, przedtem pozostające w rękach obszarników, jeżeli dymią kominy fabryk, jeżeli produkcja węgla osiągnęła normy przedwojenne i zmierza ku ich przekroczeniu — to musimy sobie powiedzieć, że stanęliśmy pewną stopą w realizacji naszego programu gospodarczego.** Jeżeli będziemy nadal w ten sposób kontynuować naszą pracę, to musimy stwierdzić, że Polska ma przed sobą perspektywy wielkiego dobrobytu, ma możliwości, jakich nigdy nie miała. **Idziemy naprzód — stwierdzają to nasi sąsiedzi.** ZSRR, najbliższy i najprzyjaźniej do nas ustosunkowany sąsiad, ocenia nasze wysiłki najlepiej twierdząc, że Polska staje się pionierem w pracy gospodarczej. I nie tylko w pracy gospodarczej. ZSRR i inni nasi sąsiedzi słowiańscy wyrażają się z uznaniem o naszej sile zbrojnej, stanowiącej poważny wkład w siłę zbrojną całej wspólnoty słowiańskiej. Wspólnie możemy przeciwstawić się każdej agresji, jeśliby taka zaistniała, nawet biorąc pod uwagę obecne postępy w technice wojennej.

Nie mówiąc już o sąsiadach najbliższych, Polska zasłużyła sobie na pozytywną ocenę ze strony państw zachodnich. Nawiązaliśmy więzy gospodarcze ze Szwecją, Norwegią, Francją, Belgią, Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi. Państwa te doceniają wagę polityczną i gospodarczą naszego państwa i przekonały się, że Rząd Jedności Narodowej, że polski robotnik, polski chłop i polski inteligent pracujący posiadają autorytet. Korespondenci pism zagranicznych, patrząc jak powstaje w ruinach Warszawy nowe życie twierdzą, że nie wiedzą, czy jakikolwiek inny naród był by w stanie to osiągnąć. **Zyskaliśmy sobie dzięki tym spostrzeżeniom miano „narodu bohaterów".**

Wojna się skończyła, odzyskaliśmy wolność, przeprowadziliśmy szereg reform w naszym odradzającym się życiu, ale walka trwa nadal. Wiemy o tym, że mamy u nas reakcję, która pragnęłaby odwrócić bieg zdarzeń, która pragnęłaby powrócić do Polski przedwrześniowej. Reakcja to ci, którzy musieli oddać ziemię ludowi, musieli oddać fabryki robotnikom, musieli zrezygnować z udziałów w wielkich spółkach akcyjnych, w trustach i w kartelach. Pragną oni wygrać swoje cele, mordując naszych działaczy politycznych i zawodowych, naszych żołnierzy, naszych milicjantów, strażników bezpieczeństwa i ładu wewnętrznego.

Ale reakcja kryje się nie tylko po lasach, nie tylko tworzą ją bandy NSZ czy banderowców ukraińskich, nie tylko tworzą ją ci związani z niemcami czy volksdeutschami. Reakcja wkręciła się do naszych partyj, do urzędów, na niższe i wyższe stanowiska, reakcja znajduje się wśród wolnohandlujących, reakcja zewsząd węszy, szukając szczeliny, gdzieby mogła wbić klin, rozszczepiający jedność demokratyczną. A tym bardziej będzie się starała kliny takie wbijać im bliższy będzie okres wyborów. Zdajemy sobie sprawę, że ci opozycjoniści potrafili wkręcić się i do naszej partii, że wkręcili się i do PPR i do SL i do Stronnictwa Demokratycznego. **Najwięcej jednak ludzi, o których nie wiemy, co kryją w zanadrzu, znalazło się w PSL i drugim nowoutworzonym Stronnictwie Pracy. Nie można powiedzieć, że stronnictwa te dążą do rozbicia demokracji, gdyż posiadają one w liczbie swych członków wielu szczerych demokratów, ale trzeba sobie zdawać sprawę, że są w tej liczbie i inni — ludzie złej woli.**

Walka ujawni się podczas wyborów. Wybory muszą być szybko i będą, tego bowiem chce i rząd i naród i społeczeństwo i partie. Pokażemy światu, że u nas nie ma kneblowania ust, że społeczeństwo wybierze samo swoich przedstawicieli, którzy wybiorą z kolei rząd. Wierzymy, że po tych wyborach będziemy Polskę lepiej i pewniej budować. **Wiemy jedno — że nie ma dla Polski innej drogi, jak droga demokracji ludowej.**

Wybory rozegrają się pod dwoma hasłami: udoskonalenie naszych zdobyczy demokratycznych — nasze hasło i zupełne ich zniszczenie — hasło naszych przeciwników. Zdajemy sobie sprawę, że nie może być jeszcze w Polsce ludzi zadowolonych, ale co innego jest niezadowolenie, a co innego niezrozumienie. Wiemy, że robotnik, że chłop, że nauczyciel, że urzędnik, że każdy człowiek pracy zrozumie nasze trudności i zrozumie, że zwalczyć je można tylko wspólnym wysiłkiem, a jeżeli zrozumie, będzie głosował za dalszą pracą obozu demokratycznego. Nie wiemy, czy gdyby reakcja doszła do władzy, Polska zachowałaby swoją niepodległość. **Do wyborów pójdziemy w jednym bloku demokratycznym, zarówno partie, jak i demokraci bezpartyjni — pod jaką nazwą pójdą nasi przeciwnicy — tego nie wiemy. Jestem przekonany, że naród polski, kierując się zmysłem politycznym, przejawiającym się w momentach przełomowych, wybierze właściwą drogę.**

Wybory odbędą się w przyszłym roku kalendarzowym a ordynacja wyborcza będzie oparta o konstytucję z r. 1921.

PPS odgrywała i odgrywa wielką rolę w demokratyzacji naszego kraju. Posiada za sobą w chwili obecnej 53 lata tradycji, wypełnione po kolei walką z caratem, walką z okupantem austriackim i niemieckim. Wydała ona wielu pionierów z Trybunem Ludu Polskiego Ignacym Daszyńskim na czele. Na przestrzeni lat 1918 — 1939 walczyła z Hieno-Piastem, z faszyzmem endeckim i z faszyzmem sanacyjnym. Byliśmy prześladowani, nie mówiąc tu już o Brześciu, ale o aresztowaniach przed każdym 1-szym Majem, w czasie każdego strajku, przy każdym przejawie woli ludu. PPS ostrzegała przed zbliżającą się wojną. W 1939 roku byłem w Częstochowie, omawialiśmy wtedy zagadnienia wojny i wiedzieliśmy, że rząd sanacyjny, nie oparty o szerokie masy, wojnę przegra. I stało się tak, że robotnik, chłop, człowiek pracy walczyli, a przywódcy sanacyjni uciekli. Podczas rządów sanacji wielu od nas odeszło — wielu słabszych. Ale partia została. PPS walczyła dalej. Obecnie zjednoczyliśmy się bardziej, niż kiedykolwiek. I wiemy, że siła Polski, siła Demokracji znajduje się w jedności. W jedności robotnika z chłopem i inteligentem pracującym. Robotnicy, chociaż są awangardą demokracji, sami nie są w stanie dokonać tych głębokich przemian, jakich od nas oczekuje nasze życie społeczne i gospodarcze. **Jedność robotnicza, porozumienie z chłopem i inteligentem pracującym, wspólnota działania — wszystko to następuje, mimo trudności jedność taka, o jakiej myśli PPS, buduje się. W tę rocznicę życzę naszej Partii, aby jedność w myśleniu i postępowaniu wszystkich ludzi pracy stawała się coraz pełniejsza, aby zwarły się szeregi do walki z reakcją, do walki o Demokrację, do walki o Socjalizm."**

Proces w Norymberdze

NORYMBERGA (BBC). — Na wstępie wczorajszej sesji Międzynarodowego Trybunału w Norymberdze przewodniczący oświadczył, że oskarżony Hess zdolny jest w zupełności do składania zeznań przed sądem, W dalszym ciągu obrońca Ribbentropa starał się podważyć zeznania generała Lahusena z dnia poprzedniego. Jednakże generał Lahusen konsekwentnie podtrzymywał swoje twierdzenia, wzmacniając je jeszcze dodatkowymi zeznaniami, z których wynika, że Ribbentrop nie tylko domagał się palenia polskich osiedli, ale nawet na posiedzeniu partii żądał zupełnego wymordowania Żydów. Następnie obrońca Goeringa, dr. Stahmer, postawił wniosek, aby Trybunał zezwolił oskarżonemu na zadawanie pytań świadkom. Sąd jednak wniosek ten oddalił i Goering będzie mógł tylko za pośrednictwem swego adwokata zwracać się do świadków.

UDZIAŁ PRZEDSTAWICIELI POLSKI W OSKARŻENIU

NORYMBERGA (PAP). — W wyniku kroków, podjętych przez delegację polską w Norymberdze, prokurator Rudenko wystąpił wobec przedstawicieli Anglii, Stanów Zjednoczonych i Francji z wnioskiem o dopuszczenie Polski i Czechosłowacji do stołu oskarżycielskiego w Norymberdze w ramach czasu, przeznaczonego dla ZSRR

Przedstawiciele Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji wniosku tego nie zaakceptowali, powołując się na brak pełnomocnictw i odwołali się do swych rządów.

DOPUSZCZENIE NOWYCH DZIENNIKARZY I FOTOREPORTERÓW NA SALĘ SĄDOWĄ

NORYMBERGA (PAP). — Polska delegacja prasowa, która miała dotychczas na sali 3 miejsca, otrzymała dziś dodatkowo 2 miejsca. Również dopuszczony został na salę rozpraw polski fotoreporter, delegat wytwórni filmowej Wojska Polskiego który rozpoczął już nakręcanie filmu.

Depesza Prez. Bieruta do Marsz. Tito

Z okazji historycznej decyzji wprowadzenia ustroju republikańskiego i proklamowania Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii przesyłam życzenia pomyślnego rozwoju i utrwalenia swobód demokratycznych i najlepszego zużytkowania tak drogo okupionych przez bohaterskie narody Jugosławii owoców zwycięstwa nad faszyzmem i wstecznictwem dla szczęścia narodów Jugosławii oraz dla dobra pokoju w Europie i na całym świecie.

Prezydent Kraj. Rady Narodowej.
Podpisano: Bolesław Bierut,

*

WARSZAWA (Antena wł.) — Z demobilu amerykańskiego zakupiła UNRRA 200 parowozów, znajdujących się w Brukseli. Parowozy te otrzymają Polska, Czechosłowacja i Jugosławia. Na Polskę przypada 75 sztuk.

KONSTYTUANTA FRANCUSKA UCHWALIŁA UPAŃSTWOWIENIE BANKÓW

PARYŻ (Antena wł.) — „Nacjonalizacja jest niezbędna dla szybkiej odbudowy kraju" — powiedział gen. de Gaulle na wczorajszym posiedzeniu Konstytuanty, podczas dyskutowania projektu nacjonalizacji banków. Po 12-godzinnych obradach Konstytuanta 521 głosami przeciwko 35 uchwaliła upaństwowienie Banku Francji i 4-ch największych banków depozytowych w których znajduje się 80% wszystkich oszczędności Francuzów.

Ponadto powołano do życia Państwową Radę Kredytową, której kierownictwu i kontroli ma odtąd podlegać polityka kredytowa.

POSIEDZENIE JEWISH AGENCY

LONDYN (BBC). — Bardzo ważny dla Imperium Brytyjskiego problem Palestyny interesuje szczególnie Żydów, dążących do stworzenia własnego państwa. Celem więc rozważenia oświadczenia Bevina w sprawie Palestyny zwołane zostało na niedzielę do Jerozolimy plenarne posiedzenie Agencji Żydowskiej. Sesja ta potrwa 3 — 4 dni. — Przedstawiciele z Londynu i Nowego Jorku przybyli już na tę konferencję.

Wybory w Albanii i w Brazylii

LONDYN. — Korespondent agencj. Reutera podaje z Tirany, że na terytorium Albanii zostały na niedzielę rozpisane wybory. Zgłoszona została tylko jedna lista Frontu Demokratycznego, a na pierwszym miejscu figuruje Enver Hodża. Czołowym zadaniem Frontu Demokratycznego jest przeprowadzenie reformy rolnej. Parcelacja gruntów obszarników właściwie już się rozpoczęła.

LONDYN (BBC). — Według doniesień radiowych z Albanii głosowało tutaj w dniu wczorajszym w powszechnych wyborach do parlamentu 92% uprawnionych do głosowania. Dzień wyborów upłynął w całym kraju spokojnie. Szczegółowe wyniki będą podane za dzień lub dwa.

Tejże niedzieli odbywały się również wybory w Brazylii. Wybrany miał być prezydent oraz 286 posłów i 42 senatorów. Na 44 miliony Brazylijczyków uprawnionych jest do głosowania 7,5 miliona mężczyzn i kobiet.

Nowy parlament ma się zebrać w ciągu 40-tu dni.

W dniu wczorajszym w wyborach do parlamentu oraz w wyborze prezydenta uczestniczyła rekordowa liczba uprawnionych do głosowania. Dotychczasowy prezydent Brazylii Vargas został wybrany na to stanowisko 5 lat temu. We wczorajszym głosowaniu na prezydenta wzięły po raz pierwszy w Brazylii udział kobiety.

Kto broni zbrodniarzy norymberskich?

NORYMBERGA (PAP). — Ławę obrońców w Norymberdze zajmuje 20 profesorów oraz adwokatów niemieckich. Przeważnie z własnej woli podjęli się oni skomplikowanego zadania obrony 20-tu zbrodniarzy. Jest rzeczą przykrą patrzeć na tych starszych panów, odzianych w togi czarne i fioletowe. Będą oni się starali niewątpliwie użyć całego kunsztu swej wiedzy prawniczej aby choć w części wpłynąć na złagodzenie wyroku, w którym Międzynarodowy Trybunał ma potępić cały potworny system hitleryzmu i jego bezpośrednich twórców. Zanim jednak obrońcy przystąpią do oczyszczania klientów w oczach świata starają się sami przekonać świat o swoich sympatiach dla demokracji i niechęci do narodowego socjalizmu, co nie przeszkadza im jednak stawać w obronie czołowych przedstawicieli tego właśnie kierunku. Już w swoich życiorysach złożonych Trybunałowi, a udostępnionych prasie, obrońcy starali się uwypuklić wszystkie momenty swej „antyfaszystowskiej działalności", powołując się na to, że w praktyce swojej występowali w procesach politycznych w obronie prześladowanych przez hitleryzm demokratów i w obronie Żydów. Tak mówi o sobie dr. Schanter. Do tego samego przyznaje się chętnie Pannebecker obrońca Fricka, podkreślając, że nigdy nie był członkiem partii. Obrońca Kruppa dr. Fleifich wytoczył na swoje usprawiedliwienie „Grubą Bertę" w postaci argumentu, że „sam był więźniem gestapo, że oczywiście występował zawsze w obronie interesów żydowskich". Zadziwiającą jest gorliwość z jaką adwokaci niemieccy członkowie izby adwokackiej III Rzeszy przyznają się obecnie do filosemityzmu. Obrońca barona Néurátha również baron von Lüdinghausen nosuwa się nawet w swojej szczerości tak daleko, że podaje swoją żonę jako żydówkę z pochodzenia. Obrońca Schachta powołuje się znowu na swoją sympatię do Polaków, ujawniając przy tym, że w październiku 1939 r. był komendantem wojennym jakiegoś polskiego miasteczka nad Sanem. Obrońca Seysa Inquarta dr. Laternse tłumaczy się gęsto z tego, że był kandydatem do partii ale nigdy nie był jej członkiem, nie miał legitymacji partyjnej oraz nie nosił odznak. Natomiast adwokat Franka dr. Seidel był członkiem NSDAP do roku 1938 później służył w wojsku, nie wspomina jednak czy z partii wystąpił.

Na konferencji z obrońcami, która odbyła się z inicjatywy amerykańskiej kwatery prasowej, wytworzyła się dziwna sytuacja. To adwokaci pod gradem pytań zadawanych przez dziennikarzy, zamiast bronić interesów oskarżonych musieli pomyśleć o swojej własnej skórze. Obrońcy skarżyli się na głosy, jakie ukazały się w prasie berlińskiej, interesującej się osobami, które podjęły się obrony zbrodniarzy wojennych. Obrońcy dowodzą, że autorzy notatek nie wiedzą czym jest prawdziwa demokracja. **Adwokat Franka wystąpił z rewelacją, która wzbudziła głośny śmiech na sali. Otóż według jego słów Frank jest człowiekiem o gołębim sercu, a jak bardzo lubił Polaków, to udowodni 2-ch Polaków, których on, dr. Seidel, wprowadzi jako świadków do sądu. Jesteśmy niezmiernie ciekawi widoku tych „Polaków", którzy mają świadczyć w obronie krwawych rządów gubernatora. Czy nie będą to przypadkiem Skiwski i Burdecki, którzy, jak się okazało, znaleźli po powstaniu schronienie w majątku Franka w Bawarii i tam jakiś czas przebywali.**

Obrońca Hessa chce zabrać głos. Prowadzący konferencję tłumacz przedstawia go jako obrońcę „mister Hessa". Na to zrywa się przedstawiciel prasy jugosłowiańskiej i w kategoryczny sposób protestuje przeciwko używaniu terminu mister w odniesieniu do oskarżonych. To nie żaden pan Hess, ale po prostu Hess — woła wzburzony Jugosłowianin. Uwaga poskutkowała. Tłumacz rezygnuje już na przyszłość ze zbytku kurtuazji w stosunku do oskarżonych. **Dziennikarze zadają dalsze pytania, nie pozbawione ironii i złośliwości. Czy Hitler, gdyby wygrał wojnę, postawiłby Churchilla pod sąd? „Chyba nie" — brzmi odpowiedź. A Józefa Stalina? Obrona milczy. Czy Frank mógł nie wiedzieć o tym, co się dzieje w Polsce, skoro wiedział o tym cały świat? „Wszystkiemu był winien Himmler" — odpowiada wymijająco obrońca. — W myśl zasady „Kto umarł ten jest winien".** Czy obrońca Bormana nawiązał już kontakt ze swym klientem? — pada pytanie ze strony Francuzów, wywołując wesołość na sali. — Jeszcze nie — odpowiada adwokat, ale wdzięczny będę za informację, gdzie go można znaleźć. 20-tu adwokatów opuszczało salę konferencyjną z zażenowaniem, orientowali się bowiem, że nie zdołają przekonać opinii świata o niewinności swoich klientów, na których **wyrok wypisany był od dawna niezliczoną ilość razy na ścianach baraków, wyskrobany na murach cel więziennych rękami tych, którzy szli na plac kaźni.** Dla nas natomiast konferencja ta miała inne znaczenie. Pokazała mianowicie, na jakich kruchych podstawach będą musieli budować prawnicy niemieccy swój zawiły plan obrony 20-tu twórców największego na świecie bezprawia.

Oświadczenie Trumana
o polityce zagranicznej USA

WASZYNGTON (BBC). — **Prez. Truman oświadczył w ostatnim swoim przemówieniu ,że nie popiera projektu jeszcze jednego zebrania Wielkiej Trójki.** Zdaniem jego nadszedł czas, aby zaprzestać prywatnych zebrań pomiędzy państwami, **a wszelkie sprawy, które tą drogą były załatwiane, oddać Organizacji Narodów Zjednoczonych.**

Dużą część swego oświadczenia prezydent Truman poświęcił sprawom okupowanych Niemiec. M. in. przemawiał za ograniczeniem prawa veta, dzięki któremu jeden z członków Międzysojuszniczej Komisji może nie zgodzić się na stosowanie zarządzeń, co do których pozostali doszli do porozumienia. Prezydent Truman podkreślił następnie coraz bardziej zdecydowany opór Francji przeciwko dążeniom do centralizacji administracji i gospodarki Niemiec. Opór ten ma przeszkadzać w pracach Międzysojuszniczej Komisji.

Odnośnie zagadnienia Palestyny, prezydent Truman oświadczył, że nie popiera rezolucji wniesionej do Kongresu domagającej się utworzenia w Palestynie państwa żydowskiego. Prezydent oświadczył, że poprzednio popierał ten projekt, obecnie jednak pogląd jego uległ zmianie.

W Chinach nowomianowany ambasador USA gen. Marshall będzie kontynuował tradycyjną w odniesieniu do tego państwa politykę Stanów Zjednoczonych.

Trybunał międzynarodowy wyda czeskiego Franka

PRAGA (Antena wł.) — Trybunał Międzynarodowy zgodził się na wydanie Czechosłowacji Karla Hansa Franka, b. protektora Czech i Moraw. Godny imiennik „naszego" generalnego gubernatora będzie sądzony przez czeskie sądy dla spraw przestępców wojennych.

WYBORY GMINNE W NIEMCZECH

LONDYN (BBC). — Według doniesień z amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech, — władze okupacyjne postanowiły rozpisać na styczeń przyszłego roku wybory do rad gminnych w miejscowościach, liczących poniżej 20.000 mieszkańców.

MUSZĄ WIEDZIEĆ, ZA CO SĄ ODPOWIEDZIALNI

PRAGA (Antena wł.) — Na pograniczu czesko-niemieckim wyświetlany jest obecnie jeden z filmów dokumentarnych, obrazujących bestialstwa hitlerowskie w krajach okupowanych. Film ten muszą obejrzeć wszyscy niemcy, zamieszkali na pograniczu, pod groźbą utraty kartek żywnościowych.

MAJĄTEK NIEMIECKI W SZWAJCARII

BERN (PAP). — Rząd szwajcarski podał do wiadomości, że komisja ekspertów finansowych ustaliła, że majątek niemiecki w Szwajcarii wynosi około miliarda franków szwajcarskich. Rzecznik rządu szwajcarskiego oświadczył, że Szwajcaria nie zobowiązała się przekazać majątku niemieckiego władzom sojuszniczym ze względu na to, że straty poniesione przez obywateli szwajcarskich w Rzeszy wynoszą od 3 — 4 miliardów franków.

OTWARCIE LÓŻ MASOŃSKICH W NIEMCZECH

WASZYNGTON (PAP). — Amerykańska agencja prasowa w Niemczech donosi, że Sojuszniczy Zarząd Wojskowy udzielił pozwolenia na utworzenie demokratycznego związku niemieckich lóż masońskich, do którego należą loże wolnomularskie w Hamburgu, Darmstacie, Stuttgarcie i Monachium. Na Wielkiego Mistrza związku został wybrany dr. Lichtenberg.

ANGIELSKIE TRICKI WOJENNE

LONDYN, (BBC). — Angielskie sfery wojskowe ujawniły środki zapobiegawcze, jakimi Wielka Brytania przeciwdziałała sposobom niemieckich speców lotnictwa i sygnalizacji lotniczej. Sygnały radiowe jakie niemcy wysyłali były chwytane przez stacje angielskie i retransmitowane, wskutek czego lotnicy niemieccy tracili orientację. Brytyjczycy stosowali również pomysłowe tricki propagandowe i wprowadzające w błąd nieprzyjaciela.

Naprzykład w nalocie bombowców angielskich na Hamburg w lipcu r. 1943 brało udział 791 maszyn. Lotnicy brytyjscy zrzucili wówczas 2 i pół miliona pasków aluminiowych. W wyniku tej mistyfikacji aparaty niemieckie, uprzedzające o nalocie, zanotowały zbliżanie się 12.000 samolotów. W noc przed lądowaniem oddziałów Sprzymierzonych w Normandii, lotnicy brytyjscy przy użyciu dwóch grup bojowych, z których jedna liczyła 105 aparatów bojowych, a druga kilkadziesiąt statków pomocniczych zdezorientowali niemców zupełnie co do kierunku ataku.

SPECJALNA KOMISJA ZAJMIE SIĘ SPRAWĄ ROBOTNIKÓW PORTOWYCH

LONDYN (BBC). — Pertraktacje pomiędzy związkami zawodowymi, a pracodawcami robotników portowych w Wielkiej Brytanii utknęły na martwym punkcie. Robotnicy domagają się płacy w wysokości 25 szylingów dziennie, pracodawcy zaś oferują 16 szylingów. W kwestie te ingerował ostatnio min. pracy W. Brytanii. Oświadczył on, że zostanie powołana specjalna komisja, która będzie pośredniczyła pomiędzy stronami i rozstrzygała w momentach spornych.

ATOMY W SŁUŻBIE POKOJOWEJ

LONDYN (BBC). — Według obliczeń uczonych angielskich specjalistów w dziedzinie energii atomowej, roczne utrzymanie stacji naukowej do badań nad tą energią ma kosztować pół miliona funtów. — Uczeni oświadczyli ponadto, że użycie praktyczne rakiet atomowych jest kwestią najbliższej przyszłości. Dzięki zastosowaniu tych rakiet listy przez Atlantyk przenoszone byłyby z szybkością 8.000 mil ang. na godzinę, a odpowiedź na nie można by otrzymywać w ciągu tego samego dnia, w którym zostały wysłane.

KREDYTY KANADYJSKIE WYCZERPANE

OTTAWA (PAP). — Premier Mackenzie King oświadczył na posiedzeniu kanadyjskiej Izby Gmin w Ottawie, że fundusz w wysokości 100 milionów dolarów, przyznany przez Izbę dla udzielenia kredytów eksportowych Wielkiej Brytanii i innym państwom, wyczerpał się 25-go października. Od tego czasu Kanada nie udziela dalszych kredytów.

JOHN AMERY SKAZANY NA ŚMIERĆ

WARSZAWA (Antena wł.) — 33-letni John Amery, syn b. ministra do spraw Indyj w rządzie Wielkiej Brytanii, został skazany na śmierć za nadawanie podczas wojny przez radio amerykańskich audycyj w języku niemieckim.

UPAŃSTWOWIENIE BANKU FRANCJI

PARYŻ (Antena wł.) — Wczoraj rząd francuski poddał pod dyskusję parlamentu projekt upaństwowienia Banku Francji i 4-ch największych banków kredytowych. Akcjonariusze bankowi mają otrzymać odszkodowania z tytułu swoich wkładów.

OGRANICZENIA W ZUŻYCIU PRĄDU WE FRANCJI

PARYŻ (BBC). — Z powodu nie wystarczających zapasów węgla, we Francji rozpoczęto kroki w kierunku ograniczenia zużycia prądu elektrycznego. Jak donosi jedna z francuskich agencyj prasowych wszystkie fabryki, nie należące do rzędu niezbędnych pod względem swojej produkcji, będą zamykane na trzy dni w tygodniu. Wszystkie sklepy mają być otwarte do godziny 17-ej, z wyjątkiem sklepów spożywczych i aptek, które czynne będą do godziny 18-ej. Zmniejszone zostanie oświetlenie ulic, kawiarń i sklepów, a zupełnie zniesione oświetlenie wystaw sklepowych.

PROCES PRZESTĘPCÓW WOJENNYCH W CZECHOSŁOWACJI

PRAGA (Antena wł.) — W najbliższym czasie stanie przed sądem 76 przestępców wojennych czeskich. Wśród oskarżonych znajdują się członkowie gabinetu Syrowego oraz członkowie marionetkowego gabinetu z okresu „protektoratu". Jednym z oskarżonych jest dowódca żandarmerii czeskiej Blach, który w r. 1941 przeznaczył do wysłania na front 10 dywizji czeskich.

W imię czego w Szwecji bronią zbirów hitlerowskich?

Od kilku dni radio londyńskie podaje w dzienniku porannym wiadomości o tym, że społeczeństwo szwedzkie protestuje przeciwko wydaniu Rosji 2771 byłych wojskowych niemieckich, którzy na statku „Kubań" zakotwiczonym w Trelleborgu, mają być przewiezieni do Związku Radzieckiego.

Oczywiście Szwedom, a właściwie szwedzkiej reakcji łatwo jest bronić zbirów hitlerowskich, bo Szwecja nie wie co to okupacja niemiecka. Tym niemniej w sobotę pierwszy transport, liczący około 1000 ludzi, członków SS został załadowany na statek sowiecki. My dobrze wiemy, jakiego rodzaju elementy wchodziły w skład niemieckich i bałtyckich oddziałów SS, których wydania domaga się ZSRR. Bliższych wyjaśnień dostarczy oficjalny komunikat TASS-a, który brzmi jak następuje:

*

SZTOKHOLM, (TASS). — Na posiedzeniu parlamentu w dniu 23 listopada premier Hanson oraz minister spraw zagranicznych Unden złożyli deklarację rządową w sprawie przekazania do dyspozycji Związku Radzieckiego przebywających obecnie na terenie Szwecji w charakterze internowanych byłych wojskowych niemieckich, z których około 150 osób, będących w czasie wojny członkami armii niemieckiej względnie oddziałów szturmowych SS pochodzi z republik nadbałtyckich.

Deklaracja rządowa stwierdza, iż rząd szwedzki w odpowiedzi na notę rządu radzieckiego zgodził się na przekazanie Związkowi Radzieckiemu 2771 byłych wojskowych niemieckich, którzy wbrew podpisanemu przez Rzeszę aktowi o bezwzględnej kapitulacji nie zgodzili się na złożenie broni i zbiegli do Szwecji.

W związku z mającą się odbyć w najbliższych dniach akcją przekazania władzom radzieckim wyżej wspomnianych niemców, zarówno reakcyjne dzienniki szwedzkie, jak i wszystkie profaszystowskie elementy w Szwecji wystąpiły zgodnie z wrogą Związkowi Radzieckiemu kampanią prasową, biorąc jednocześnie byłych wojskowych niemieckich jako potępieńców i męczenników w swoją czułą obronę. Reakcyjne gazety szwedzkie reklamują ich jako niewinne ofiary, przy okazji rzucając kalumnie pod adresem ZSRR. Kampania ta wyraźnie zmierza do przeszkodzenia władzom w wypełnieniu decyzji rządu szwedzkiego.

W sprawie tej pismo „Aftontidningen" zamieściło artykuł który potępia antyradzieckie wystąpienia części prasy szwedzkiej i stwierdza, że „wezwanie do bojkotu decyzji rządu szwedzkiego jest samo w sobie więcej niż dziwne". W swoim czasie bowiem większość tych ludzi zupełnie obojętnie przysłuchiwała się takim na przykład wiadomościom, jak masowe mordowanie Żydów w Niemczech, dziś jednak występują w obronie tychże właśnie niemców, żądając dla nich schronienia jako niewinnych ofiar terroru hitlerowskiego. Jakże późno demonstrują oni uczucia humanitarne...".

Poruszając ten sam problem pismo „Njudag" stwierdza, że pod etykietą „ofiar terroru hitlerowskiego" kryją się ludzie, którzy w Szwecji znaleźli wcale bezpieczną kryjówkę. Wśród byłych wojskowych niemieckich znajdują się w Szwecji takie np. typy: obywatel łotewski Utkis, który w czasie wojny występował w Rydze w charakterze Obergruppenführera, jako członek słynnych oddziałów „Aris", przeznaczonych wyłącznie do likwidacji Żydów; Łotysz Turk, również Obergruppenführer wspomnianych oddziałów, śmierci, znany kat Żydów w Wilnie oraz w Mińsku: Willi Berzin — członek gestapo w Rydze i im podobni. Ten ostatni zresztą zdołał w międzyczasie wyrobić sobie w środowisku szwedzkim opinię „szanownego demokraty".

Występujący na posiedzeniu parlamentu minister spraw zagranicznych Unden uzasadnił deklarację rządową w sprawie przekazania internowanych niemców do dyspozycji Związku Radzieckiego i zaznaczył, że „....zawsze wszyscy w Szwecji uważali za samo przez się zrozumiałe, iż byli wojskowi niemieccy powinni być internowani w Szwecji do czasu zakończenia wojny, by później wrócić do swej ojczyzny".

Potrzeba powszechna systemu opieki wychowawczej
nad dziećmi do lat 7-miu

Stoimy wobec wielkiego zadania odbudowy sił biologicznych narodu i przebudowy jego struktury społecznej w myśl zasad demokracji i sprawiedliwości społecznej.

Mamy stworzyć kadry demokratycznej inteligencji.

W rozwiązaniu obu tych wielkich zadań na plan pierwszy wysuwa się problem niesienia pomocy rodzinie w spełnieniu jej podstawowej funkcji społecznej, jaką jest zapewnienie dziecku. bez względu na środowisko społeczne, z którego pochodzi możliwości pełnego rozwoju fizycznego i psychicznego.

W okresie dwudziestolecia problem ten nie był rozwiązany. Jedyną dziedziną wychowania objętą akcją publiczną, było obowiązkowe siedmioletnie nauczanie powszechne, realizowane na podstawie przepisów prawnych i sieci szkolnej, wyraźnie krzywdzących dzieci ze środowisk robotniczych i chłopskich.

W dziedzinie opieki zdrowotnej i wychowawczej nad dzieckiem w wieku niemowlęcym (— do 3 lat) i przedszkolnym (3-6) oraz nad dzieckiem pozbawionym opieki rodzicielskiej, żadnej akcji powszechnej opartej o przepisy i instytucje publiczno- prawne nie prowadzono.

Braki systemu kształcenia publicznego zahamowały proces demokratyzacji kultury, pogłębiały sprzeczności i dysproporcję pod względem kulturalnym środowisk robotniczo-chłopskich i inteligenckich, miasta i wsi. Tylko nieliczne jednostki ze środowiska robotniczego lub chłopskiego mogły zdobyć wyższy poziom kwalifikacji, przy tym niemal z reguły zrywały wszelką więź i poczucie solidarności z klasą społeczną, z której wyszły. Natomiast w całej swoje masie młodzież robotnicza i chłopska obarczona była niejako dziedzicznie koniecznością życią na najniższym poziomie kulturalnym i materialnym. Ten stan rzeczy sprzyjał stabilizacji stosunków produkcji, wykluczających postęp w duchu demokracji gospodarczej.

Brak powszechnej akcji współdziałania czynników publicznych z rodziną w zakresie fizycznego i psychicznego wychowania dziecka w wieku do lat 7 spowodował jeszcze groźniejsze konsekwencje. Należeliśmy już przed wojną do krajów największej śmiertelności niemowląt (43 na 1000, drugie miejsce po Grecji). Zasięg, niektórych chorób, jak krzywicy, gruźlicy, przepuklin, prochnicy zębów i t. p. wśród dzieci był zastraszająco wielki (krzywica ponad 1/3, próchnica prawie połowa ogólnej liczby dzieci w wieku szkolnym).

Znaczna liczba dzieci wykazała specyficzne cechy zahamowania rozwoju, wyczerpania i skłonności do chorób na tle stałego niedojadania. Brak sprawiedliwych norm w zakresie ochrony spraw matki i dziecka pogłębiał kryzys; mieliśmy przed wojną co szóste dziecko nieślubne. Katastrofa wojenna i zbrodnicze metody niemieckiego okupanta nieskończenie pomnożyły niedolę dziecka polskiego. Brak danych statystycznych nie pozwala ocenić, do jakich rozmiarów wzrosły tragiczne liczby podane powyżej. Wystarczy przytoczyć, ze według szacunkowych danych liczba sierot przekracza 300.000.

Ministerstwo Oświaty podjęło reformę kształcenia, zmierzającą do zapewnienia całej powszechności wykształcenia ogólnego na poziomie odpowiadającym współczesnemu stanowi cywilizacji, tak aby w oparciu o nie mógł się rozwijać proces upowszechnienia kultury. W oparciu o to powszechne kształcenie ogólne każda jednostka będzie mogła osiągnąć w ramach kształcenia zawodowego, odpowiadające jej uzdolnieniom i zaletom charakteru oraz potrzebom gospodarstwa narodowego. Zagwarantuje to absolutną jednolitość systemu kształcenia i dostępność każdego z jego poziomów.

Pozostaje natomiast nierozwiązalny problem wychowania fizycznego i psychicznego dziecka w wieku od 0-7 lat, co z jednej strony, jak to wynika z podanych powyżej cyfr, zagraża podstawom biologicznym narodu i uniemożliwia likwidację w tej dziedzinie skutków wojny, z drugiej zaś może znacznie zahamować procesy demokratyzacji kultury i tworzenia się nowej inteligencji, dokonywujące się w ramach nowego systemu kształcenia.

Jeżeli bowiem opieka wychowawcza nad dzieckiem w wieku od 0-7 lat, w którym to wieku zachodzą procesy olbrzymiej doniosłości dla dalszego rozwoju fizycznego i psychicznego, nie zapewni mu w tym okresie warunków normalnego rozwoju, dziecko ze środowisk dotychczas upośledzonych pod względem kulturalnym i gospodarczym pozbawione będzie, nawet w najbardziej demokratycznym systemie kształcenia, prawa sprawiedliwego startu życiowego i pozostanie w tyle wobec dzieci z innych środowisk.

W konsekwencji kulturalne i materialne upośledzenie pozostanie dziedziczne w tych środowiskach, a proces demokratyzacji ulegnie zahamowaniu.

Reasumując stwierdzamy, że zarówno wzgląd na odbudowę i rozwój sił biologicznych narodu, jak wzgląd na przebudowę struktury społecznej i stosunków produkcji w myśl zasad demokratyzacji wymagają powszechnej akcji opieki wychowawczej nad dzieckiem w wieku od 0-7 lat.

*

Przyp. Redakcji: Podaliśmy pierwszy z kolei nadesłany artykuł Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, w sprawie ustalenia podstaw prawnych i materialnych, zasad organizacyjnych, wzmożenia i koordynacji akcji opieki nad dzieckiem!

W tej mierze, pochlebny jest czyn Zarządu Oddz. Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Częstochowie, którego założenie ideologiczne z troską o dobro dziecka i przyszłość narodu, niewątpliwie zachęci całe społeczeństwo do współpracy z towarzystwem wyższej użyteczności publicznej.

Zestawienie kasowe
Komitetu Pomocy Odbudowy Warszawy

w Częstochowie na dzień 15 listopada 1945 roku.

Zebrano ze zbiórki ulicznej 19 i 26 sierpnia 1945 r.

6	zł. 116,289,77
Za nalepki 5, 10, 50-złotowe	zł. 99,489.00
Dobrowolne ofiary	zł 132,473,41
Powiatowy Urząd Informacji i Propagandy	zł. 104,269,30
Razem	zł. 452,521,48
Ze zbiórki ulicznej rubli sowieckich	128
Czerwieniec	1

Wydatki

Według załączonego rachunku „Głosu Narodu“ za druki	zł. 23.860.—	
Za klisze w/g rachunku	zł. 1,132,50	
Za pieczątkę w/g rach.	zł. 120.—	25.112,50
Pozostaje		zł. 427.408,98

Ofiary w naturze:

Zakłady Przemysłowe „Saturn“ — 1 wagon wapna palonego; Częstochowska Fabryka Farb „Zawodzie“ — farb wartości 2.500 zł.; Fabryka Łańcuchów „Ogniwo“ — 1000 sztuk klamer budowlanych; Fabryka Wyrobów Metalowych „Minerwa“ — 100 sztuk szpadli.

—o—

Migawki

Transport i życie

Niszczenie naszego przemysłu w Polsce szło w parze z niszczeniem transportu. Rany zadane naszej gospodarce w dziedzinie kolejnictwa są jednak uleczalne. Przyczyną, że nasz transport kuleje nie jest jedynie mniejszą liczbą parowozów, wagonów i taboru samochodowego.

Przyczyna tkwi nie tylko w braku martwych, zależnych od człowieka urządzeń. Tkwi w samym człowieku.

Ożywienie, przyśpieszenie i usprawnienie transportu jest zadaniem, któremu starają się sprostać w cieżkiej ofiarnej pracy tysiące kolejarzy. Zdawałoby się więc, że jakaś siła wyższa, niezależna od ludzi, stoi na przeszkodzie uzdrowieniu chorego kolejnictwa. A tymczasem kolejnictwo jest toczone przez bakcyla korupcji i łapownictwa.

Jest publiczną tajemnicą, że często przyczyną pozornego braku wagonów dla firmy robiącej załadunek — jest fakt, że firma nie dała — mówiąc delikatnie — dodatkowej opłaty, t. zn. — łapówki.

Że w gospodarce wagonowej, wśród dyżurnych ruchu i ustawiaczy jest coś nie w porządku, stwierdzają jednogłośnie ci wszyscy, którzy mieli możność zetknąć się bliżej z naszym transportem.

Zdarzają się także wypadki dość częste — niesumiennego wypełniania obowiązków i wrogiego stosunku do władz państwowych. Dzięki powyższym przyczynom zdarza się, że wagon załadowany żywnością w Warszawie, przeznaczoną dla Szczecina — idzie do miejsca przeznaczenia 8 i 10 dni, jako przesyłka „pośpieszna“. Węgiel dla fabryk błąka się od stacji do stacji, aż w końcu trafia nie tam gdzie według listu przewozowego powinien dotrzeć. Wystawianie wagonów na bocznice, niepodstawienie ich na czas do rozładunku — jest zjawiskiem normalnym. W myśl maksymy, że zwiększony popyt zwiększa cenę towaru — za podstawienie wagonów żądają pewni „urzędnicy“ kolejowi coraz większych sum. Stwierdzają to uczciwi kolejarze, mówią o tym członkowie Rad Zakładowych i dyrektorzy przedsiębiorstw, zło jednak istnieje nadal. Ktoś zapytany, dlaczego nie melduje władzom o powyższych faktach — z reguły odpowiada: — Potrzebne nam są wagony. Bez węgla i surowców nasz zakład pracy zostanie unieruchomiony. Nie chcemy się narażać tym, którzy decydują o podstawieniu wagonów. A zresztą... trudno jest udowodnić komuś, że wziął łapówkę.

Czas najwyższy z tym skończyć. Sprawny transport jest tym samym dla Państwa, czym dla człowieka jest normalne krążenie krwi.

Chory transport — to chore ekonomicznie państwo. Bakcyle toczące organizm państwowy — musza być wytępione z całą bezwzględnością. Nie uratuje transportu siedemdziesiąt pięć parowozów i trzy tysiące wagonów, ofiarowanych nam przez UNRRA. Nie uratuje ofiarna praca kolejarzy — jeśli wśród nich pozwolimy się ukrywać wrogom społecznym, chcącym na cierpieniach, niedostatku i wysiłku narodu polskiego budować swoje pasożytnicze „szczęście“. Idziemy systematycznie ku lepszemu jutru. Krótki okres istnienia naszej demokracji ludowej pozostawił w dziedzinie odbudowy gospodarczej na wszystkich odcinkach życia poważny dorobek. Ludzie wyrażający swój patriotyzm nie w słowach lecz w czynach dźwignęli już znacznie kraj z upadku ekonomicznego. Ludzie ci mają prawo i obowiązek usuwać ze swej drogi kłody, jakimi są łapownicy i złodzieje mienia publicznego. Z nieszczęścia i zniszczenia, które spowodował faszyzm — wydźwignie Polskę uczciwa praca wszystkich obywateli. Nie można pozwolić na to, aby dobrobyt, którego istnienie uzależnione jest od wydajności pracy wszystkich — zdobywały jednostki już dziś — kosztem całego narodu. Pokonaliśmy hitleryzm — musimy pokonać wewnętrznego wroga — korupcję, łapownictwo i resztki reakcji sabotującej nasze życie polityczne i gospodarcze.

Zacząć musimy od najczulszego nerwu — transportu.

Roman Grzywnowicz.

KRONIKA

Walne zebranie Zw. Zaw. Dziennikarzy R. P.

Dnia 4 grudnia b. r. o godz. 16-ej w lokalu redakcji „Głosu Narodu“ odbędzie się walne zebranie Oddziału Kieleckiego Zw. Zaw. Dziennikarzy R. P. z następującym porządkiem obrad:

1) zagajenie, 2) wybór przewodniczącego zebrania, 3) wybór delegatów na Ziazd Związku w Warszawie, 4) wolne wnioski.

Komunikat Twa Przyj. Żołnierza

Zarząd T-wa Przyj. Żołn. komunikuje, że pod protektoratem Jego Eks. Ks. Biskupa Kubiny, Wojew. mjr. Wiślicza, Prezyd. miasta dr. Wolańskiego, Przewodniczącego M. R. N. ob. Zajdy i Starosty pow. częstochowskiego ob. Kaźmierczaka odbędzie się w poniedziałek 3 grudnia b. r. o godz. 13-ej w gabinecie wiceprezydenta ob. Federaka pierwsze posiedzenie Komitetu Wykonawczego Fundacji Sztandarów dla miejscowych jednostek W. P., na które Zarząd T-wa Przyj. Żołn. przedstawicieli instytucji zaprasza.

Wykaz ofiar zebranych przez ob. Cecylię Tkacz na listy Twa Przyj. Żołnierza

Tkacz Cecylia — zł 5.000 na świetlicę, zł. 1.000 na sztandar; firma „Dębski Piotr“ — zł. 4.000; firma Walaszczyk P. — zł. 1.000; firma Miśkiewicz — zł. 1.000; firma Kimla F. — zł. 1.000; firma Czyż Wład. — zł. 2.000, na sztandar — zł. 1.000; firma Tkacz Gertruda — zł. 1.000; firma Heininger Aleks. — zł. 500; firma Popczyk Tad — zł. 500; firma Łempiccy Cz. J. i A. — zł. 5.000; firma Fajerman i Kodran — zł. 500; firma Sp. Akc. Browaru daw. K. Szwede — zł. 500.

Razem zł. 22.000 na świetlicę, zł. 2.000 na sztandar.

Niezależnie od tego nadesłano:

Prok. Walecki — zł. 500; Mag. Sikora — zł. 500; Tkacz Cecylia — zł. 500 na sztandar; firma Czyż Wład. — zł. 5.000; Dzieci Szk. Powsz. 19 — Raków — zł. 827; Dzieci Szk. Powsz. 1 — Stradom — zł. 646; Dzieci Szk. Powsz. 8 — zł 2.015; Fabryka „Henryków“ — zł. 500.

Razem zł. 31.188 na świetlicę, zł. 2.500 na sztandar. Razem zł. 33.688.

Wszystkim wyżej wymienionym oraz innym niewyszczególnionym Ofiarodawcom oraz ob. C. Tkacz, Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza oraz Dowództwo Garnizonu składają serdeczne podziękowanie.

Z otwarcia dwóch nowych firm w Częstochowie

W tych dniach po dłuższej przerwie, spowodowanej zamknięciem przez okupanta, otwarty został w III Alei 79 sklep wyrobów cukierniczych A Minora oraz w tymże domu skład materiałów piśmiennych p. f. K. Wylężałek. Dziwnym zbiegiem okoliczności obydwie firmy zostały zamknięte jednego dnia i jednego też dnia zostały ponownie otwarte. Poświęcenia nowych tych placówek polskich jednocześnie dokonał ks. prob. W. Mondry w obecności rodzin właścicieli przedstawicieli handlu i przemysłu oraz prasy i zaproszonych gości.

Skład firmy Wylężałek uzupełniony został obecnie bogatym asortymentem materiałów piśmiennych zaś sklep f-my A. Minor wyrobami cukierniczymi znanych fabryk krajowych. Zaznaczyć należy, że brak placówek tego rodzaju w tej dzielnicy miasta dawał się dotkliwie odczuć.

Z życia kulturalnego

Występy w „Kawiarni Literackiej“

Dyrekcja Kawiarni Literackiej zaangażowała na przyszły tydzień młodą śpiewaczkę Marię Skudlarską i recytatora - tranformistę Aleksandra Kierszczyńskiego.

Teatry Miejskie — Sala duża

Dziś w poniedziałek 3 b. m. z powodu końcowych prób z „Zaczarowanego koła“ L. Rydla przedstawienie zawieszone.

„SZCZĘŚCIE FRANIA“ Wl. Perzyńskiego dla robotników

Jutro we wtorek 4 b. m. o godz. 18,30 „Szczęście Frania“ komedia w 3 aktach Wl. Perzyńskiego w obsadzie premierowej dla robotników.

Bilety po cenach najniższych do nabycia w Komitecie P. P. S.

Repertuar kin

Kino „Polonia“ i „Wolność“ — film produkcji sow. Iwan Groźny.

Kino „Bałtyk „U kresu drogi“ — produkcji polskiej.

Z kroniki milicyjnej

„Kuracja“ bimbrem

Na podstawie poufnych informacyj, przeprowadzono rewizję u Romana Sikory, zamieszkałego przy ul. Tarnowskiego Nr 42, w wyniku której skonfiskowano kompletne urządzenie do produkcji tak zwanego popularnie „bimbru“ i pół beczki gotowego zaczynu z mąki. Wczoraj zasiadł Sikora na ławie oskarżonych w Sądzie Okręgowym w Częstochowie. W czasie trwania rozprawy tłumaczył się złym stanem finansów i chorobą, wyprodukowany przez siebie samogon chciał użyć do kuracji. Sąd uznał go winnym zarzucanego mu przestępstwa i skazał go na 2 tygodnie aresztu i 10.000 złotych grzywny, z zamianą w razie nieściągalności na 100 dni aresztu. Zatrzymane aparaty uznano za przepadłe.

Zabił człowieka kamieniem

W dniu 28 listopada stanął przed Sądem Okręgowym Józef Stemplewski ur. 29. XII. 1882 roku oskarżony o nieumyślne spowodowanie śmierci Zygmunta Jędrysika.

W końcu sierpnia b. r. wynikła w okolicach dworca kolejowego w Częstochowie bójka pomiędzy synem oskarżonego Marianem a Jędrysikiem. W pewnym momencie oskarżony chwycił kamień i cisnął nim, trafiając w głowę Jędrusika, w wyniku czego powstała rana tłuczona głowy, połączona z wgłębieniem prawej kości ciemieniowej, wskutek czego powstała infekcja oraz ropne zapalenie opon mózgowych i mózgu a następnie śmierć, pomimo przeprowadzonej trepanacji czaszki.

Po przeprowadzonej rozprawie, Stemplewski został uznany winnym zarzucanego mu czynu i na podstawie art. 230 § 2 K. K. skazany został na półtora roku więzienia i obciążony kosztami postępowania i opłatami sądowymi, które w sumie wynoszą złotych 320.

—o—

Kronika kielecka

Odczyt dla rzemieślników w Kielcach

W ramach akcji odczytowej Instytutu Rzemieślniczego przy Izbie Rzemieślniczej w Kielcach w czwartek, dnia 6 grudnia 1945 r. o godz. 18.30 w lokalu Związku Zawodowego Pracowników Samorządowych i Użyt. Publ. przy ul. Leonarda 23 w Kielcach, wygłoszony zostanie IV odczyt dla rzemieślników pt. „Rola rzemiosła w odbudowie życią gospodarczego Polski“; odczyt wygłosi ob. Feliks Waluszewski.

Apel do ludności miasta i pow. częstochowskiego

Położenie materialne, w jakim znajdują się członkowie Milicji oraz ich rodziny, jest nader ciężkie z uwagi na skromne uposażenie jakie Milicja pobiera. Praca zaś członków Milicji jest twarda i odpowiedzialna. Ani warunki atmosferyczne, ani trudności jakie przy wykonywaniu tej pracy stale trzeba pokonywać, nie mogą nawet na chwilę jej przerwać. Praca ta, znaczona jest nie tylko potem, ale i krwią, którą członkowie tej organizacji niemal w każdym dniu przelewają, w ustawicznej walce z elementem przestępczym. Ciężkie wymogi stawia służba milicyjna tym, którzy nie nabyli dość hartu i z tego powodu mogą się stać nie dość odporni wobec pokus, jakie położenie tej służby nastręcza, zwłaszcza gdy troska o byt rodzinny zaprząta umysł pracownika. Stworzenie lepszych warunków bytu członkom M. O. i ich rodzinom, jest w tych warunkach zagadnieniem nie tylko państwowym ale i społecznym. Trudna sytuacja finansowa Rządu nie pozwala na przyjście członkom Milicji z pomocą materialną w takim rozmiarze, aby potrzeby życiowe ich i ich rodzin mogły być zaspokojone w stopniu dostatecznym i aby pomoc była chociażby równoważnikiem ponoszonego przez nich trudu.

W związku z tym zorganizowany na terenie miasta i powiatu, Komitet Przyjaciół Rodzin M. O. działa energicznie idąc z największą pomocą rodzinom M. O. Ponieważ rodziny należy zaopatryć na zimę w węgiel, kartofle i t. d. na zakup których będzie potrzebna dość duża kwota pieniężna, przeto Komitet apeluje do całego Społeczeństwa miasta i powiatu o regularne wpłacanie składek. Z dniem 1 grudnia, inkasenci zaopatrzeni w odpowiednie pisma i deklaracje członkowskie, będą prowadzili akcję mobilizowania członków. Z chwilą kiedy zjawi się wydelegowany inkasent, należy przyjąć go z otwartymi rękoma i zdeklarować pewną kwotę, bo miejmy na uwadze, że Milicjant to obrońca naszego życia i mienia. Jednocześnie Komitet składa podziękowanie wszystkim członkom, za ofiarną pomoc rodzinom M. O.

Sport w Związku Radzieckim

Z wywiadu udzielonego przez zastępcę przewodniczącego Komitetu do Spraw Wychowania Fizycznego i Sportu Z. S. R. R., Andrianowa, przedstawicielowi Polskiej Agencji Prasowej wynika, że wychowanie fizyczne i sport traktuje się w Związku Radzieckim jako nieodłączną część systemu wychowania radzieckiego obywatela, poczynając od wieku dziecięcego, by wyrównać w tym obywatelu następujące cechy: zdrowie, wytrzymałość, odwagę, szybkość decyzji, solidarność i patriotyzm. Wychowanie fizyczne i sport są w ZSRR. zagadnieniem państwowym. W 1936 r. utworzono organ państwowy dla zajmowania się zagadnieniami sportu. Komitet główny dzieli się na komórki podrzędne.

Drugą linią jest społeczny ruch wychowania fizycznego, zorganizowany w 91 towarzystwach, z których 89 są utworzone przez związki zawodowe. W fabrykach i przedsiębiorstwach powstają zespoły, kierowane przez radę, wybraną przez czynnych członków zespołu.

Gdy tylko niemieccy napastnicy uderzyli na Rosję, przeszło 90 proc. radzieckich sportsmenów wyruszyło na front, przy czym najlepsi, ogólnie znani zawodnicy walczyli na najtrudniejszych pozycjach — w ruchu partyzanckim.

Wielu ofiarnie pracowało na tyłach, zadaniem ich było nauczanie w jak najprędszym czasie jazdy na nartach w charakterze instruktorów. Wielu sportowców zginęło na froncie. Wielu z nich powróciło z wysokimi stopniami i odznaczeniami.

Finansowanie wychowania fizycznego i sportu w ZSRR. odbywa się z 3 źródeł: 1) to środki, wypłacane przez państwo w wysokości 250 do 300 milionów rubli rocznie, 2) to dotacje związków zawodowych, przeznaczane na cele wychowania fizycznego i sportu, w wysokości około 500 milionów rubli rocznie, 3) źródło nie daje się ściśle obliczyć — są to dotacje, wypłacane przez dyrektorów przedsiębiorstw z funduszów, pozostawionych do ich rozporządzenia. Dotacje te dochodzą do paruset milionów rubli rocznie.

Przygotowanie kadr nauczycielskich dokonywa się w 10 wyższych zakładach naukowych (przed wojną było ich 6). Projektuje się zorganizowanie jeszcze paru wyższych zakładów naukowych tego typu. Są także szkoły techniczne, przygotowujące wykładowców o średnich kwalifikacjach, szkół takich jest obecnie 40, przed wojną było ich — 25. Związki zawodowe posiadają swe własne szkoły dla instruktorów. Funkcjonują także dwie szkoły przygotowujące trenerów o wyższych kwalifikacjach z 3-letnim kursem nauczania.

Naukowe podstawy wychowania fizycznego i sportu opracowuje się w 3 instytucjach naukowo-badawczych.

Program wszystkich szkół radzieckich przewiduje obowiązkowe przeszkolenie fizyczne wg. zasad, ustanowionych przez Komitet. Malcy w szkole przechodzą to przeszkolenie, uprawiając gimnastykę, narciarstwo, lekkoatletykę, a także rozmaite gry dziecinne. Młodzież wykazuje specjalne zamiłowanie do gimnastyki, lekkiej atletyki, boksu i piłki nożnej. Dla utalentowanych dzieci istnieje ponad 400 szkół sportowych

ZSRR. nie posiada sportowców otrzymujących wynagrodzenie, lecz wszelkimi sposobami zachęca zawodników walczących o lepsze wyniki. Państwo wynagradza ich honorowymi tytułami i premiami, jednak profesjonalizmu nie ma.

Kobiety mają równe prawa z mężczyznami, jak i we wszystkich innych dziedzinach życia. W drużynowych zawodach kobiety i mężczyźni zawsze występują razem.

ZSRR. jest zwolennikiem częstych spotkań ze sportowcami zagranicznymi, przede wszystkim z zawodnikami bratnich narodów słowiańskich i oczekuje konkretnych propozycyj ze strony kierownictwa sportu polskiego w sprawie zorganizowania polsko-radzieckich zawodów sportowych przede wszystkim w piłce nożnej.

Kronika sportowa

Jak donosi warszawskie „Echo Stadionu" w korespondencji własnej z Nowego Jorku, najsłynniejszy bokser polski Henryk Chmielewski, który już przed wojną wyemigrował do Stanów Zjednoczonych i przeszedł na zawodostwo, po zmiennych kolejach powodzenia osiągnął w bieżącym roku wysoką formę wyrażającą się w odniesieniu do 5-ciu zwycięstw przez nokauty i paru dalszych na punkty. Sukcesy te pozwoliły Chmielewskiemu w pewnym okresie uplasować się na 4-tym miejscu w świecie, co jest najwyższą lokatą zdobytą przez polskiego zawodowego pięściarza. Od maja bieżącego roku Chmielewski przestał występować na ringu. Wydaje się, iż przygotowuje się on do kariery filmowej, bowiem ostatnio widywano go stale w Hollywood.

*

Sosnowiec. PAP. Kluby piłkarskie w Zagłębiu Dąbrowskim postanowiły przyłączyć się do akcji pomocy zdemobilizowanym żołnierzom, którzy po spełnieniu obowiązku względem ojczyzny, powracają obecnie do swych domów i rodzin. W związku z tym postanowiono, że przy sprzedaży biletów na mecze specjalny przedstawiciel Towarzystwa Opieki nad Zdemobilizowanymi Żołnierzami inkasować będzie od każdego biletu wejścia dodatkowo jeden zł. Chodzi tu o opodatkowanie biletu odnośnie jednego tylko meczu. Przyniesie to Towarzystwu w sumie dość poważną kwotę.

SZACHY

PARTIA Nr. 2.

Grano w Moskwie w r. 1945 w ramach XIV mistrz Z. S. R. R.

Białe: Lilienthal. Czarne: Botwinnik

Gambit hetmański

1. d4 d5, 2. c4 e6, 3. Sc3 c6 4. Sf3 Sf6, 5. c:d5 e: d5, 6. Gg5 h6, 7. G: f6 (Lepsze było 7. Gf4) H:f6, 8. Hb3 Gd6, 9. e3 Sd 7, 10. Gd3 He7! (Oswobadza dla skoczka pole f6 i ubocznie broni punku b7), 11. 0-0-0 Sf6, 12. Whe1 Ge6, 13 Hc2 0-0-0, 14. Se5 (Białe grają całą partię bez strategicznego pl.) Kb8, 15. f4? c5! 16. Kb1 c4 17. Gf5 G:f5, 18. H:f5 Gb4! 19. Hc2 Wd6!, 20 We2 G:c3, 21. b:c3 (Prawdopodobnie lepsze było 21. H:c3) Se4, 22. Ka1 Wa6, 23. Hc1 Wd8, 24. Wc2 W8d6, 25. Sg4 Wg6, 26. h3 h5, 27. Se5 Wgb6, 28. Sf3 (Pozycja białych jest beznadziejna z powodu słabości a2 i c3) Ha3!, 29. Sg5 S:c3 30. H:a3 W:a3, 31. Wdc 1 Sb5, 32 S:f7 W:e3, 33. Se5 Kc7, 34. g4 S:d4, 35. Wd2 Se2, 36. We1 Sc3! Białe poddały się.

Rozwiązanie zadania z n-ru1.

Nr. 1. (III Wróbel): 1. Gf5 — c2!

*

Częstochowski Klub Szachistów czyni starania w celu rozegrania międzymiastowego meczu szachowego Kraków — Częstochowa na 10 wzgl. 15 szachownicach. Również w projekcie jest mecz z reprezentacją szachową miasta Kielc.

*

Sekcja Szachowa przy fabryce „Union Textile" urządza mistrzostwo na r. 1946. Zgłoszenia przyjmuje kier. Sekcji ob. H. Borkowski. A. M.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Nr. O. 6832/I/45.

Obwieszczenie
Prezydenta Miasta z dnia 26. listopada 1945 roku
o przeglądzie ogierów i klaczy licencjonowanych.

Na podstawie zarządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 16. października 1945 roku Nr. 106.13, zarządzam doprowadzenie do przeglądu lekarsko weterynaryjnego wszystkich ogierów i klaczy licencjonowanych z obszaru gminy miejskiej Częstochowy.

Przegląd odbędzie się dnia 6. grudnia 1945 roku o godz. 10. rano na Rynku Wieluńskim.

Właściciele ogierów i klaczy licencjonowanych, którzy nie poddadzą swoich koni w wyznaczonym terminie oględzinom lekarskim, zostaną pociągnięci do odpowiedzialności karnej z przepisów ustawy z dnia 22. sierpnia 1927 roku o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych (Dz. Ust. R. P. Nr. 77, poz. 673).

Częstochowa, dnia 29 listopada 1945 r.

Prezydent Miasta (—) Dr T. J. WOLARSKI

ZGUBY

Skradziono dowody na nazwisko Górecka Izabella, zam. w Częstochowie, ul. Jagiellońska Nr. 15: kartę rozpoznawczą Nr. 75966 wystawioną przez Starostwo powiatowe w Częstochowie. zaświadczenie na prawo do korzystania ze zniżek kolejowych z dnia 3.9.1945 r. wydane przez Starostwo Grodzkie w Częstochowie i zaświadczenie rowerowe. 10157

Skradziono dowód osobisty wyd. w gm. Kuźniczka, zaświadczenie obywatelstwa wyd. w Częstochowie na nazwisko Zawodzińska Stefania. 10161

Zgubiono zabezpieczenie na sklep w Krapkowicach, książkę czeladniczą, świadectwo mistrzowskie wyd. przez cech rzeźniczy w Poznaniu na nazwisko Niemczyk Zygmunt, które unieważnia się. (PAP). 21

Zgubiono na terenie fabryki chemicznej „Rędziny" kartę rozpoznawczą, legitymację związkową wydaną przez związek P. P. S. Częstochowa, kartę rowerową i kwity od wpłat rachunkowych związku P. P. S. Korfel Jan. zam. Rędziny, gm. Rędziny, pow. Częstochowa. (PAP). 27

Zgubiono kartę rozpoznawczą, kartę rejestracyjną, 2 zaświadczenia od roweru, kartę rybacką na nazwisko Olczak Marian, Częstochowa, ul. Wolna 17. (PAP). 26

POSADY

Potrzebny elektromonter. Zgłoszenia: Wodociągi, Katedralna 2. 10050

Tapicer zdolny z Warszawy, najsolidniej przerabia różne meble, materace, zakłada firanki gustownie, tanio. Piłsudskiego 39 m. 8. Kalinowski. 10029

Tkaczkę zdolną na krosna mechaniczne przyjmiemy. Wiadomość: Częstochowa, Kozia 10/12. 10136

Inżyniera elektrotechnika, 2 techników przemysłowych, 1 inżyniera mechanika, 2 monterów i pomoc elektryka przyjmie fabryka „Warta", Targowa 20. 10160

Maszynistka na maszynę trykotarską potrzebna natychmiast: Częstochowa, Lipowa 24 m. 5 (Ostatni Grosz). 10146

Modystka potrzebna. Rena. Aleja 16. 10149

Przyjmuję reperacje radio aparatów. Jasnogórska 8 10. 10150

KUPNO

Młyńską gazę szwajcarską kupujemy. Telefony: 19.38 i 19.34. 10039

Kupimy motor elektryczny o sile 2—3 KM. oraz pas parciany długości 5 m. „Węgloblok", Piłsudskiego 5, tel. 24.01. 10021

Kupuję filce, koce i wyprawione skóry baranie z wełną. Aleja Wolności 3.5. Pracownia pantofli. 10062

Krzesła orzechowe i piękną suknię balową okazyjnie kupię. Oferty proszę kierować do „Głosu Narodu" Nr. 10137. 10137

Kupię filc podeszwowy. Warszawska 91 z frontu. 10128

Żywicę sosnową i karpinę poszukujemy. Zgłoszenia: Częstochowa. Dębowa 26. 10109

Kupię komplet maszyn olejarskich o produkcji 100 kg na godz. Podać cenę i opis. Oferty kierować: Częstochowa, Wieluńska 12, sklep. (PAP). 566

Bawełnę pojedynkę kupuję stale i w każdej ilości: Częstochowa, Lipowa 24 m. 5 (Ostatni Grosz). 10147

Barwniki anilinowe czerwone, niebieskie, żółte kupimy. Pakpol, Fabryczna 1/3. 10148

SPRZEDAŻ

Wózki dziecinne, kołdry, wózeczki dla lalek, rowerki poleca firma M. Nirowa, II Aleja 30. 538

Sprzedam firanki szantylowe nowe. ul. Wilsona 34 m. 17. 10125

Sprzedam jasną sypialkę, złota brzoza. Kordeckiego 13. Bartodziejski. 10043

Wózki dziecinne, rowerki, konie na biegunach. Duży wybór poleca firma S. Grodzicka II Aleja 31 9196

Skrzynie Wytwórnia. Piłsudskiego 27, tel 21.47. 9654

Maszynę „Singera" bębenkową sprzedam. Częstochowa, ul. Wysockiego 25 przy ul. Chłopickiego (obok Huty Szklanej). 10055

Sprzedam okazyjnie futro na średniego pana. Wiadomość: ul. Narutowicza 178 m. 15 PAP. 502

Do sprzedania futro fokowe luźne i męskie na wysokiego pana. Al. Wolności 52 m. 4. 10077

Sprzedam wózek dziecinny, nowy, na łożyskach kulkowych. Orzechowskiego 5 m. 7. 10099

Sprzedam bardzo ładny kożuszek zakopiański, brązowy, czapeczkę i rękawiczki. Mostowa 11, I p. 10058

Do sprzedania szczeniaki wyżły setry. 7 Kamienic Nr. 13 m. 6. 10091

ś. † p.
Dominik Bolesław Głuchowski

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Św. Sakramentami, zmarł dnia 1 grudnia 1945 r. przeżywszy lat 85.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ulicy Narutowicza 188 do kościoła Św. Antoniego na Ostatnim Groszu, nastąpi dnia 4 b. m. o godz. 14. po poł., następnie pogrzeb na cmentarzu na Kulach.

O smutnych tych obrzędach zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążeni w smutku

SIOSTRA I RODZINA

Sprzedam szafę trzech drzwiową, złota brzoza. Kordeckiego Nr. 5 m. 6. 10090

Piec szamotowy sprzedam, ulica Warszawska 102 m. 9. 10113

Sprzedam radio „Philips", 5 lampowe. Wiadomość: Wieluńska 26 m. 1. 10092

Harmonia Akordeon do sprzedania, 4 głosowa z registrem, 132 basy, firma włoska Skandali. Częstochowa, Stradom, ul. Kosynierska 5. Ciura. 10050

Sprzedam zegar stojący Beckera, Kopernika 13. Kaczmarek. 10138

Przednia połowa wozu oraz ręczny wózek do sprzedania. Św. Barbary 48/50 m. 9. 10140

Do sprzedania futro na średniego pana i palto na wysokiego, mało noszone. Narutowicza 67/69 m. 6. 10141

Sprzedam maszynkę pończoszniczą na 180 igieł z wyrzutnikami, nowoczesną. Zawodzie. Żelazna 16. 10127

Sprzedam futro damskie ładne, męskie, piec szamotowy pokojowy. Kilińskiego 3 m. 10, prawa oficyna. 10121

Sprzedam radio firmy Nora, ul. Mokra 2 m. 4. 10101

Dom do sprzedania nadający się na 6 garaży. Warszawska 99. A. Skórka. 10100

Sprzedam maszynę pończoszniczą z dwoma cylindrami na 120 i 156 igieł. Wiadomość: III Aleja Nr. 49. Handel Win i Wódek. 10130

Futro fokowe, stan dobry, na wzrost średni oraz nowy spód chomików do sprzedania. Częstochowa, Berka Joselewicza 1 m. 19. Misztal.

Sprzedam biurko, stolik brydżowy i stolik mahoniowy. Jasnogórska 92. 10133

Sprzedam młynek elektryczny do mielenia suchego maku. Waszyngtona 59 m. 4. 10134

Kuchenki, żarówki, baterie, zakupisz w firmie Lis Kazimierz, Aleja 20 w podwórzu na lewo. 10017

Radio „Philipsa" superheterodyna 6 lampowe, nowe do sprzedania. Rynek Narutowicza 31 m. 2 (Zawodzie). 10155

Kryształy, porcelana, platery i maszyna do szycia Singera do sprzedania po cenach niskich. Mickiewicza 42 m. 7. 10156

Sklep spożywczy do sprzedania, przy ul. Piastowskiej 69. 10158

Radio „Philips" super, sprzedam. Aleja 32 m. 30. 10142

Kurtkę trzyćwierciową futrzaną męską, na średniego, sprzedam. Śniadeckich 31 m. 7. 10144

Tyrolki damskie brązowe Nr. 36 nowe, do sprzedania. Rynek Narutowicza 16. 10145

Kożuch długi, pokrycie marengo z kołnierzem (dublony), spodnie, marynarka do sprzedania. Rynek Narutowicza 31 m. 2 (Zawodzie). 10152

Harmonia Akordeon 3 registrowa, 120 basów, marki „Hohnera", pierwszorzędna do sprzedania. Rynek Narutowicza 31 m. 2 (Zawodzie). 10153

„Singera" maszyna (główka), system „Simanes", nowa, nowoczesna do sprzedania. Rynek Narutowicza 31 m. 2 (Zawodzie). 10154

Radio „Schaub" luksusowe sprzedam. Orlicz Dreszera 53 m. 22. (PAP). 25

Radio „Siemens" 8 lampowe z magicznym okiem do sprzedania. Częstochowa, Orlicz Dreszera 53, m. 27, I piętro. (PAP). 24

Sprzedam sypialnię czeczotową i gabinet stylowy. Wiadomość: Aleja 21, stolarnia. (PAP). 23

RÓŻNE

Pośrednictwo kupna i sprzedaży nieruchomości poleca do sprzedaży Starkiewicz — Częstochowa, Aleja 38 m. 4 tel. 2102 551

Na Mikołaja barwne malowanki dla dzieci „Malarz w Zoo", „Malarz na podwórku" — dostarcza hurtowo Wydawnictwo AWIR Katowice, Słowackiego 24 554

Galanteryjne sklepy!!! Wykonuję getry i podwiązki męskie z własnych i powierzonych materiałów, robota solidna. Katedralna 11 m. 3. 10053

Tańców modnych, zwykłych uczy baletmistrz Kostecki. Waszyngtona 6. Praktyczne: wtorki, czwartki, soboty 5. niedziele 4 wiecz. Zapisy codziennie. 9991

Szpilki fryzjerki, wsuwki do włosów stalowe, druty do robót włóczkowych, ząbki do podwiązek i t. p. po cenach fabrycznych poleca wytwórnia Gurtat i Wiśniowecki. Łódź. Śródmiejska 37, tel. 206.48. (PAP.). 552

Torby damskie najnowsze fasony wykonuje szybko i solidnie po cenach przystępnych. (przyjmuje do przeróbki i odnowienia). Katedralna 11 m. 3. 10084

Znakomite wyroby

»SUCHARD«

najlepszym podarkiem

na GWIAZDKĘ

WYRÓB SPODÓW DREWNIANYCH WSZELKICH GATUNKÓW

Sprzedaż hurtowa i detaliczna

Radomsko Wilsona 4

NORENBERG

10105

Dr. KUKLEWSKI Czesław

Częstochowa, Jasnogórska 71, telefon 13.66.

Przyjmuje od godz. 3 do 5 pp. 10159

WARSZTAT mechaniczno-rolniczy Jan Poroszewski

Częstochowa, ulica Kawia 29.

wykonuje: kieraty duże i małe, maszyny szerokomłotne, sztyftówki oraz wszelkie remonty maszyn rolniczych. Wykonanie solidne i terminowe. (PAP.). 561

Hurtownia galanterii. Łódź, Plac Wolności 2. Poleca wszelkiego rodzaju galanterie, ozdoby choinkowe, świeczki, lichtarzyki 519

Gabinet kosmetyczny Heleny Tańskiej przeniesiony I Aleja 14 m 5. front. 10040

Porady małżeńskie, dypl. położna Nowicka, zastrzyki, masaż leczniczy. Al. Wolności 19 m. 4, front, I piętro. 10068

Młyńskie kamienie, maszyny, turbiny, łuszczarki kaszarki, motory spalinowe, nalewy kamieni perlaków, pasy, gurty, gazy, siatki, tarcze, tarki, śruby, wykład jagielników oraz wszelkie maszyny — artykuły młyńskie poleca Pałaszewski. Warszawa, Poznańska 38

Szkła wypukłe do motorów, samochodów, zegarów, wyrabiam. Kret Piotr. Św. Rocha 99. 10047

Dr Kwiatkowski Aleksander, lekarz chorób kobiecych i wewnętrznych, przyjmuje: Kościuszki 18/20. parter. 10096

Pudry Simone i Vera Violetta Roge Gallet poleca: Perfumeria Krystyna Bocheńska. Częstochowa. ul. Orlicz Dreszar 9. 10095

Dla fryzjerów farby do włosów, Kleniol zmywacz. płyn do trwałej ondulacji i proszek do wodnej ondulacji poleca: Perfumeria Krystyna Bocheńska. Częstochowa. ul. Orlicz Dreszera 9. 10094

Dom trzydzieści mieszkań z dużym placem, dom sześć mieszkań, 1 morga ziemi, dom pokój z kuchnią. dwa tysiące czterysta metrów placu. Duża willa z ogrodem, ziemia na podział na morgi w śródmieściu, dom w śródmieściu 40 mieszkań, i wiele innych nieruchomości po cenach przystępnych poleca i nowe zlecenia przyjmuje Iznerowicz Bolesław, Olsztyńska 30 b. vis à vis „Jedności". 10083

2179 adresów władz, urzędów, instytucji, przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych stolicy Śląska zawiera „Przewodnik Informator" po Katowicach ze spisem branżowym. Wydawnictwo AWIR Katowice, Słowackiego 24. 565

Koce

farbowane w naszej firmie zachwycają wszystkich — niczem nowe materiały ze sztuki w **Farbiarni Chemicznej, Pralni „JADWIGA", Narutowicza 35, rok zał. 1915.** Pierze, czyści, farbuje: kostiumy, palta, koce, wełnę, filce, materiały: jedwabne, wełniane, bawełniane, lniane. Pierze kołnierzyki z połyskiem srebrzystym. Ceny dostosowane do obecnych warunków. 149

Drożdże

po cenie zniżonej codziennie świeże w przedstawicielstwie drożdży

E. Piernikarski

Częstochowa, Orlicz Dreszera 7, tel. 16.62.

125

Krawcowa szyje suknie, palta, szybko i fachowo. Targowa 17 m. 11, II piętro, obok straży. (PAP). 22

Na stancję przyjmę dwie uczennice. Aleja 38 m. 12a. 10080

L. 06976

Redaguje Kolegium. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52. Tel. 2245 i 2249. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Drukarni Państw. Nr. 1 w Częstoch. pod dyr. mgr. W. Nowickiego.